

Impas w rozmowach w Kompanii. Zarząd szuka pieniędzy w kieszeniach górników



13 kwietnia bez zbliżenia stanowisk zakończyła się kolejna runda rozmów w Kompanii Węglowej. Zarząd nie przyjął projektu porozumienia przygotowanego przez związki zawodowe. Z kolei propozycje zarządu zakładające drastyczne cięcia wynagrodzeń górników nie zyskały akceptacji związkowców.

- Zarząd w zasadzie w ogóle nie odniósł się do naszej propozycji porozumienia, zawierającego systemowe rozwiązania dla naszej spółki. Przedstawił za to nowe propozycje, które polegają głównie na szukaniu pieniędzy w kieszeniach górników i są jeszcze gorsze od tych, zaprezentowanych kilka dni temu - powiedział po zakończeniu rozmów Bogusław Hutek, przewodniczący Solidarności w Kompanii Węglowej.

Ani zarząd Kompanii Węglowej, ani przedstawiciele central związkowych nie skomentowali szczegółów negocjacji. Z nieoficjalnych informacji, które docierają do mediów, wynika, iż wśród propozycji zarządu przedstawionych stronie związkowej znalazły się m.in.: zawieszenie deputatu węglowego dla górników na okres trzech lat oraz uzależnienie wysokości tzw. czternastej pensji oraz nagrody barbórkowej od wyników osiąganych przez daną kopalnię.

Negocjacje w Kompanii Węglowej mają być kontynuowane 14 kwietnia i ma w nich uczestniczyć minister energii Krzysztof Tchórzewski. Trudno jednak oczekiwać, że to spotkanie zakończy trwający spór. - Chcemy wyjaśnić w rozmowie z panem ministrem kilka kwestii oraz uzyskać jednoznaczną odpowiedź na pytanie, co resort energii zamierza zrobić ze spółką zatrudniającą ponad 34 tys. ludzi i generującą kolejne tysiące miejsc pracy w sektorze okołogórnim, jeśli do końca kwietnia nie dojdzie do porozumienia pomiędzy stroną społeczną a zarządem w sprawie planowanych działań oszczędnościowych w spółce - wskazuje przewodniczący.

Jak podkreśla, po zaplanowanej na czwartek turze rozmów przedstawiciele kompanijnych central związkowych spotkają się jeszcze we własnym gronie, a prawdopodobnie w poniedziałek 18 kwietnia zorganizują w kopalniach i zakładach KW masówki dla załóg, podczas których poinformują pracowników o przebiegu rozmów. - W kolejnych dniach przeprowadzimy referendum, w którym górnicy zdecydują o przyjęciu lub odrzuceniu propozycji zarządu - zapowiada Bogusław Hutek.

Spór dotyczący zasad wynagradzania pracowników Kompanii Węglowej po przejściu do Polskiej Grupy Górniczej stawia po znakiem zapytania powstanie nowej spółki. Zgodnie z zapowiedziami przejęcie kopalń i zakładów KW przez PGG ma nastąpić 1 maja.

www.solidarnosckatowice.pl